

Nr 3/2013

Ziemia Belchatowska

Egzemplarz **BEZPŁATNY**

ŚWIĘTOWANIE Z FAR-OWYMI PRZYJACIÓŁMI



Zapach choinki, nienagannie udekorowany stół, odświętne stroje i wszechogarniające uczucie miłości i jedności. Takie odczucia towarzyszyły przedstawicielom Akademii Pana Grzeška, tj. **Grzegorzowi Gryczce, Michałowi Kosędce oraz Monice i Adamowi Michel** podczas wizyty u przyjaciół z Fundacji Aktywnej Rehabilitacji na wieczorne mikołajkowym. To inspirujące doświadczenie, które po raz kolejny było zasługą osób niepełnosprawnych. Uśmiech i aura rodzinnej atmosfery udzieliła nam się odkąd dotarliśmy do Czarnocina. W oczekiwaniu na rozpoczęcie spotkania podziwialiśmy coś, co kielkuje w nas do dziś. To jeszcze większa pewność i świadomość, że bariery są tylko w nas.

Niepełnosprawny czy pełnosprawny, co to właściwie za różnica?

Życzenia spokojnych i zdrowych świąt przekazała nam wszystkim **Monika Mazur** - Pełnomocnik FAR na Region łódzki. Wysłuchaliśmy jej słów pełnych ciepła i otuchy. Monika podkreśliła wielokrotnie, że tylko wspólna integracja potrafi udoskonalić i wpłynąć na poprawę procesu rehabilitacyjnego. Wspólnie obejrzeliliśmy film wierzący akcją „Zdobymy Górę Kamieńsk”. Oklaskom i wzruszeniom nie było końca. Potem jeszcze tylko pamiątkowe zdjęcie i mikołajkowe spotkanie można było uznać za otwarte. Rozmowom nie było końca, a refleksje przyszły dopiero potem, gdy grono znajomych zaczęło opuszczać imprezę.

Zrozumieliśmy, że obok integracji należy pamiętać także o tolerancji i potrzebie akceptacji. Tylko tu nasuwa się pytanie, co zrobić, by słowo „akceptacja” znów nie stało się tylko pustym słowem? Przecież osoba niepełnosprawna tak samo jak pełnosprawna tęskni za miłością, przyjaźnią i zrozumieniem. Nie bójmy się osoby na

wózku, niewidomej czy inaczej wyglądającej. Podajmy jej rękę, porozmawiajmy. Osoby niepełnosprawne też posiadają swoje marzenia. Mężczyźni chcą mieć kobiety, kobiety chcą się podobać mężczyznom. Każda osoba niepełnosprawna poza chorym ciałem posiada serce i duszę. Nie oceniajmy ludzi po wyglądzie, ale po tym, co mają w

środku. Akceptujmy, a nie tylko tolerujmy.

Mieliśmy ogromne szczęście uczestniczyć w imprezie, podczas której spotkaliśmy największą ilość „zwykłych bohaterów” na metrze kwadratowy.

Michał Kosędka



*Święta Bożego Narodzenia to czas otuchy i nadziei!
Wszystkim mieszkańcom Belchatowa i powiatu belchatowskiego
pragniemy złożyć najserdeczniejsze życzenia
miłości rodzinnej, szczęścia, wiary i pomyślności.
Niech te najpiękniejsze w roku Święta
upłyną w ciepłej, serdecznej atmosferze,
w gronie najbliższych.
Zbliżający się Nowy 2014 Rok
niech przyniesie dużo zdrowia oraz satysfakcji życiowej,
a idące w nim zmiany niech spełnią Państwa oczekiwania
i rozwieją wszelkie wątpliwości,*

*życzą Zarząd i Członkowie
Stowarzyszenia*

Ziemia Belchatowska 



KONCERT, JAKICH MAŁO



Z okazji świąt Bożego Narodzenia Starosta Bełchatowski zaprosił mieszkańców powiatu na wyjątkowy koncert. Nosił on tytuł „W krainie uśmiechu” i rzeczywiście, nomen omen, jego widzowie tak właśnie się czuli: wesoło, na luzie, z uśmiechem i śpiewem na duszy i ustach – dosłownie. Któż nie zna arii z operetki Franza Lehara „Wesoła wdówka” i przepięknej melodii w rytmie walca „Usta milczą, dusza śpiewa”? Około dwustu osób w ten właśnie takt falowało w auli Zespołu Szkół Ponadgimnazjalnych nr 3 w sobotę, 14 grudnia. Artyści Polskiej Agencji Koncertowej zaproponowali publiczności także inne znane przeboje musicalowe, operowe i operetkowe. Konferan-

sjerem koncertu był Kazimierz Kowski, którego piękny bas znają nie tylko widzowie Teatru Wielkiego w Łodzi czy słuchacze programu 1 Polskiego Radia. Z zaproszenia na koncert skorzystało kilka pokoleń, bo byli i seniorzy z wnuczętami, i studenci. Pomysł zorganizowania tego rodzaju rozrywki oceniono bardzo pozytywnie. Chciałoby się powiedzieć, że szkoda, iż więcej osób nie skorzystało z tej propozycji spędzenia czasu i przeżycia w Bełchatowie czegoś innego, wyjątkowego. Mam jednak nadzieję, że podobne inicjatywy będą powielane i kontynuowane. Kto wie, może staną się w przyszłości naszą tradycją? Koncert „W krainie uśmiechu” był okazją do spotkania się, wprowadzenia w świąteczny nastrój, a także skosztowania tradycyjnych bożonarodzeniowych smakołyków. Poczęstunek dla wszystkich został przygotowany przez uczniów Technikum Gastronomicznego w ZSP nr 4. Organizacją przedsięwzięcia zajęli się pracownicy wydziałów promocji i edukacji w starostwie. W imieniu własnym, **Arkadiusz Kubika** oraz **Szczepana Chrzęsta** dziękują za pomoc wszystkim osobom, które zaangażowały się w przygotowanie koncertu. Dziękuję również publiczności za wspaniałe włączenie się w klimat tego wydarzenia.

Agnieszka First



SZLACHETNA INICJATYWA



Wkrótce Boże Narodzenie. To najbardziej rodzinne święta w roku, do których przygotowujemy się kilka tygodni wcześniej. Niestety, nie każda rodzina czeka nań z radością. Są rodziny,

które na co dzień borykają się z biedą, zaś wesołe i radosne święta pozostają jedynie w sferze ich marzeń. Szczególnie przykre jest to dla dzieci, które czują się gorsze od rówieśników. Wielu rodziców nie jest w stanie zapewnić swoim pociechom bez troski i niepewności. Często wydaje nam się, że ludzie biedni są sami sobie winni. Nie przyjmujemy do wiadomości, że zdarzenia losowe, zupełnie od nas niezależne, mogą sprawić, że sami dowiemy się, jak to jest, gdy nie ma pieniędzy na chleb. Wypadek, nieoczekiwana utrata pracy, nagła choroba czy pożar domu równie łatwo, jak niespodziewanie, mogą odwrócić koleje nawet najbardziej przychylnego losu. Nikt z nas nie zna jednak swojej przyszłości. Pomimo tego rodzina stanowi podstawową wartość dla nas wszystkich. Powinniśmy zrobić więc wszystko, aby dzieci

czuły się w niej bezpieczne, szczęśliwe i aby każde przeżyte święta wspominały przez lata ze wzruszeniem. Wiele organizacji charytatywnych wspiera potrzebujące rodziny poprzez zbiórki artykułów spożywczych i przygotowywanie paczek świątecznych. Jednakże wyjątkowym projektem, który już od 13 lat pomaga rodzinom żyjącym w niezawinionej biedzie, jest „**Szlachetna paczka**”. W tej akcji trafia się z pomocą do konkretnej rodziny. Najważniejsze jest to, że darczyńca wie dokładnie, czego potrzebuje dana rodzina. W paczce może znaleźć się wszystko – żywność, środki czystości, odzież, sprzęt AGD, książki, przybory szkolne, leki, zabawki dla dzieci itd. Paczka jest prezentem dla rodziny, która może poczuć się wyjątkowo i odzyskać wiarę w ludzi i znaleźć nowe siły do walki z przeciwnościami losu. Gotową paczkę,

przystrojoną świątecznym papierem, zawozi się do magazynu w dniu finału akcji, który w tym roku przypadł na 7-8 grudnia. Wolontariusze dostarczają ją rodzinie, a darczyńcy niecierpliwie oczekują na informację o tym, jak została przyjęta.

Paczki może przygotować każdy. Najlepiej jednak zrobić to wspólnie i dzielić się radością pomagania. Dlatego też w tym roku postanowiliśmy razem z sąsiadami z bloku 306 na os. Dolnośląskim włączyć się do tej inicjatywy. Wybór rodziny nie był łatwy, gdyż potrzebujących było sporo. Postanowiliśmy jednak wybrać rodzinę wielodzietną, dotkniętą bezrobociem. Akcja spotkała się z dużym zainteresowaniem mieszkańców naszego bloku. Sąsiedzi zachowali się wspaniale: dopytawali o potrzeby rodziny, przynieśli

artykuły spożywcze, środki czystości, odzież i zabawki dla dzieci. Każdy pomagał na miarę swoich możliwości. Udało nam się również zebrać pieniądze na zakup nowej kuchenki gazowej i dzięki temu przygotować paczkę trafiającą w potrzeby rodziny. Dzięki mieszkańcom bloku 306 udało się przygotować piękny, wspólny prezent. Sami sobie też go zrobiliśmy - zbliżyliśmy się do siebie, lepiej poznaliśmy, wyzwoliliśmy pozytywne emocje podczas wspólnego działania. Bo przecież razem można więcej! Razem można zrobić coś wspaniałego i nie wymaga to wiele trudu, a radość i satysfakcja jest nie do kupienia. Jestem przekonany, że taka inicjatywa jest godna naśladowania.

Dariusz Matusiewicz

JAK BYĆ ŚW. MIKOŁAJEM PRZEZ CAŁY ROK



rowała na białaczkę. Krew była wtedy najważniejsza. Zrozumiałem, że ja również mogę pomóc. Babci nie udało się uratować, ale ludzi potrzebujących tego najcenniejszego daru jest wciąż wiele. Dlatego zostałem honorowym dawcą krwi i staram się dzielić nią regularnie.

Zabieg nie jest ani bolesny, ani długotrwały. Należy jedynie pamiętać, by przed poddaniem się „procedurze” być wypoczętym i po lekkim posiłku. Jak wygląda to wszystko w praktyce?

Najpierw rejestracja w punkcie pobierania krwi. W tym celu potrzebny będzie dokument ze zdjęciem potwierdzającym tożsamość (dowód osobisty, paszport, prawo jazdy, legitymacja ubezpieczeniowa, legitymacja szkolna lub studencka). Rejestracja dawcy odbywa się w systemie komputerowym, w którym znajdują się nasze dane osobowe, PESEL i numer donacji, któremu odpowiada

da kod kreskowy, pojawiający się na wszystkich próbkach i pojemnikach z naszą krwią, co związane jest z obowiązującą w krwiodawstwie zasadą anonimowości. Musimy także wypełnić kwestionariusz stanu zdrowia. Róbmy to sumiennie i udzielajmy prawdziwych odpowiedzi. Następnie pielęgniarka pobiera próbkę krwi w celu wstępnych badań (grupa krwi, poziom hemoglobiny). Przy systematycznym oddawaniu krwi przy każdej kolejnej donacji sprawdzany będzie już tylko poziom hemoglobiny (próbka pobierana jest z palca). Jeśli wszystko jest w porządku, czeka nas spotkanie z lekarzem, który dysponuje wynikami badań wstępnych oraz ma do dyspozycji wypełniony przez nas kwestionariusz. Lekarz przeprowadza wywiad i decyduje, czy możesz oddać krew, czy nie. Pobieranie krwi odbywa się w specjalnym pomieszczeniu i jest zabiegiem bez ryzyka zakażenia, z uwagi na stosowanie w trakcie pobierania krwi wyłącznie sprzętu jednorazowego



użytku. Samo pobieranie krwi trwa około 10 minut. Podczas donacji pobierane są również próbki krwi do badań pozwalających zdiagnozować niektóre choroby zakaźne. Na koniec otrzymasz zestaw słodkości, które przyspieszą proces produkcji przez organizm czerwonych krwinek.

Pamiętajmy, że krew można oddawać regularnie: mężczyźni co 2, a kobiety co 3 miesiące. I w ten oto prosty sposób każdy z nas może być przez cały rok św. Mikołajem :)

Marcin Nowak

GRYCZKA NA CZELE SZTABU WOŚP

Ciężar organizacji XXII Finału WOŚP w dniu 12 stycznia 2014 roku wziął na siebie po raz drugi popularny „Kochanek”, który ma już oficjalną zgodę Fundacji WOŚP w Warszawie. Tak jak podczas ostatniego finału, na czele sztabu stanął **Grzegorz Gryczka** - wicedyrektor II LO. Odpowiedzialnymi za przeprowadzenie tego wydarzenia w Bełchatowie są również nauczyciele **Marlena Głowacka** i **Małgorzata Orpel** oraz uczeń **Adrian Matys**.

- Dużo ciężkiej pracy już za nami, ale przed nami jeszcze więcej - mówi **Grzegorz Gryczka**. - Robimy wszystko, aby XXII finał był wyjątkowy i połączył wszystkich ludzi wokół jednej idei zatytułowanej „Na ratunek”, a służącej dzieciom i seniorom. Szykujemy mnóstwo atrakcji dla wszystkich! Zapraszamy do współpracy osoby, które chcą pomóc nam i adresatom akcji.

Ważną informacją dla mieszkańców miasta i powiatu bełchatowskiego jest to, że część integracyjno-artystyczna odbędzie się przed **Galerią OLIMPIA**.





WZÓR - WOLONTARIUSZ



Lidia Szymańska - nasza koleżanka, wieloletni i doświadczony pedagog, obecnie zarządzająca placówkami opiekuńczo-wychowawczymi w powiecie, ale także aktywny społecznik od lat działający w środowisku lokalnym na rzecz potrzebujących dzieci i dorosłych, została zgłoszona w tegorocznym konkursie Wolontariusz Roku, organizowanym przez Prezydenta Miasta. Jest to wyróżnienie, na które **Lidia Szymańska** z pewnością zasługuje. Lista przedsięwzięć podjętych

przez nią tylko w ostatnim roku jest naprawdę długa. Są tu organizowane dla dzieci kolonie, wycieczki, ciekawe formy spędzania wolnego czasu, pomoc materialna.

- *Angażuję się w przedsięwzięcia na zasadzie wolontariatu współpracując z wieloma osobami, instytucjami i organizacjami w mieście i powiecie - mówi Lidia Szymańska. - Chciałabym wszystkim serdecznie podziękować za wsparcie i wrażliwość na potrzeby innych. Niestety, osób, którym wiedzie*

się gorzej jest niemało. To oznacza, że zawsze będzie dużo do zrobienia na tym polu. Ja lubię tę działalność, choć czasem trudno mi opanować żal, wzruszenie, czy nawet złość w związku z niesprawiedliwością losu.

Lidia Szymańska współorganizowała koncert „Dla Adriana”, w którym wystąpił Bayer Full oraz Polski Zespół Muzyki i Tańca Cygańskiego „Cztery Struny Skrzypiec”, a dochód z imprezy przeznaczono dla chłopca chorego na dystrofię mięśniową. Tradycją sta-

ło się organizowanie przez nią akcji „Bezpieczny Mikołaj”. Członkowie i sympatycy Stowarzyszenia Przyjaciół Harcerstwa z własnych środków przygotowują około 70 paczek dla dzieci z: Specjalnego Ośrodka Szkolno-Wychowawczego, PKPS, MONAR, OIS, Domu Dziecka i w asyście policjantów przywożą je dzieciom. Policja rozdaje upominki i przypomina o dbaniu o własne bezpieczeństwo. Ponad 90 paczek świątecznych dla pensjonariuszy DPS w Bełchatowie to także jej zasługa. Po-

dobnie było z paczkami dla 120 dzieci z rodzin dysfunkcyjnych, podopiecznych Fundacji Pomagamy Dzieciakom Ziemi Łódzkiej. **Lidia Szymańska** to bardzo serdeczny i otwarty człowiek. Jak zapewnia, każdy może zwrócić się do niej z każdym problemem. Dobre słowo, rada czy pomocna dłoń są prosto jej marką. Nawet jeśli nasza koleżanka nie otrzyma tytułu, dla nas jest prawdziwym Wolontariuszem - Wzorem.

Święta na kredyt



Przed podjęciem decyzji w kwestii nabycia towaru na kredyt powinniśmy zwrócić szczególną uwagę na kilka istotnych szczegółów.

Zanim podpiszemy umowę kredytową warto przygotować budżet

domowy, aby upewnić się, czy stać nas na spłacenie kredytu i by ocenić maksymalną wysokość rat miesięcznych. Bardzo ważnym jest, by sprawdzić, jaka będzie rzeczywista roczna stopa oprocentowania kredytu tzw. RRSO. Jest to całkowity koszt kredytu w skali rocznej wraz z różnymi opłatami dodatkowymi. Należy zawsze porównać cenę towaru przy zakupie za gotówkę z ceną zakupu na kredyt. By porównać koszty zakupu na kredyt z zakupem za gotówkę lub ceny kredytu w różnych bankach, w pierwszej kolejności należy pytać o wysokość RRSO. Ponadto należy wyszukać najlepszą ofertę, tj. zwrócić się do kilku kredytodawców z prośbą o przedstawienie ich warunków i wybrać najkorzystniejszą dla nas. Nigdy nie należy decydować się na taki zakup wyłącznie na podstawie tylko jednej oferty kredytowej.

Bardzo istotnym jest również zwrócenie uwagi na dodatkowe opłaty. Oprocentowanie kredytu nie musi być jedynym kosztem. Niektórzy kredytodawcy pobierają także opłaty dodatkowe, np. przygotowawczą, za aneks, monity, ubezpieczenie kredytu lub inne zabezpieczenia. Często możemy spotkać oferty, w których kredyt przedstawiony jest jako wolny od odsetek w określonym okresie. Na pozór wygląda to zachęcająco, ale po przeczytaniu informacji zamieszczonych drobnym drukiem, zwykle na dole oferty, często dowiadujemy się, że zamiast odsetek naliczane są wysokie opłaty lub odsetki po upływie okresu bezodsetkowego.

Nie należy od razu podpisywać umowy kredytowej bez zapoznania się z jej treścią. Przeczytamy warunki umowy, by uniknąć niespodzianek.

Nie powinniśmy podpisywać umowy kredytowej także wtedy, gdy nie otrzymamy jej egzemplarza. Ponadto, warto pamiętać, iż w przypadku zawierania umowy kredytowej konsument ma prawo odstąpić od niej w ciągu 14 dni. Należy to uczynić na piśmie i zachować kopię takiego dokumentu wraz z adnotacją o potwierdzeniu przyjęcia oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu oraz nie później niż w terminie 30 dni od dnia złożenia oświadczenia o odstąpieniu od umowy zwrócić kredytodawcy kwotę udostępnionego kredytu wraz z odsetkami za okres od dnia wypłaty kredytu do dnia jego spłaty.

Konsument jest również uprawniony do wcześniejszej spłaty kredytu, tj. przed terminem określonym w umowie. Wtedy całkowity koszt kredytu ulega obniżeniu o te koszty,

które dotyczą okresu, o który skrócono czas obowiązywania umowy, chociażby konsument poniósł je przed tą spłatą. Kredytodawca może zastrzec w umowie prowizję za spłatę kredytu przed terminem pod warunkiem, że ta spłata przypada na okres, w którym stopa oprocentowania kredytu jest stała, a kwota spłacanego w okresie dwunastu kolejnych miesięcy kredytu jest wyższa niż trzykrotność przeciętnego wynagrodzenia w sektorze przedsiębiorstw, ogłaszanego przez Prezesa Głównego Urzędu Statystycznego w Dzienniku Urzędowym Rzeczypospolitej Polskiej „Monitor Polski” z grudnia roku poprzedzającego rok spłaty kredytu.

Piotr Porzeżyński

DROGI CORAZ LEPSZE

Bezpieczeństwo i komfort jazdy – te dwa cele przyświecają decyzjom o remontowaniu dróg powiatowych. Ten kierunek działań samorządu ze **Szczepanem Chrzęstem w Zarządzie Powiatu** nie zmienia się od lat.

- *Mimo trudności finansowych związanych z ustawą deregulacyjną, która uszczupliła tegoroczny budżet powiatu o prawie 7 milionów złotych, udało się wykonać wiele potrzebnych inwestycji drogowych* – mówi **Szczepan Chrzęst**, starosta bełchatowski. - *Za ponad 8 milionów złotych wykonaliśmy wiele modernizacji dróg powiatowych, zarówno w Bełchatowie, jak i poza nim, często przy finansowym udziale poszczególnych gmin.*

Wśród najważniejszych tegorocznych inwestycji jest remont ponad dwukilometrowego odcinka drogi powiatowej Słok – Biłgoraj, prowadzącego do strefy przemysłowej z kopalnią i elektrownią na czele.

- *Dzięki pomocy finansowej Gminy Kleszczów mogliśmy wykonać tę inwestycję w takim zakresie i w takim tempie* – mówi **Tomasz Kijanka**, dyrektor Powiatowego Zarządu Dróg w Bełchatowie - *Na drodze położona została warstwa wyrównawcza i warstwa ścieralna, pobocza poszerzono i utwardzono tłuczniem, jest nowe oznakowanie poziome i pionowe, wykopano rowy przydrożne. Standard drogi porównać można do kategorii drogi krajowej.*

Kolejną cieszącą kierowców oraz okolicznych mieszkańców inwestycją była przebudowa prawie półtorakilometrowego odcinka drogi powiatowej Bełchatów – Bogdanów wraz z budową ciągu pieszo-rowerowego. W ramach modernizacji poszerzono jezdnię z nową warstwą bitumiczną, są rowy przydrożne, zjazdy do posesji, zatoczki autobusowe. Wyremontowano i przebudowano także przepusty, a dla bezpieczeństwa

rowerzystów i pieszych obok jezdni zbudowano ciąg pieszo-rowerowy.

Z kolei nowa nakładka asfaltowa, pobocza, chodniki i rowy przydrożne pojawiły się na trzykilometrowym odcinku drogi powiatowej od Prądzewa (gmina Rusiec) do granicy powiatu. W Kociszewie przebudowano centrum miejscowości, gdzie krzyżują się dwie drogi powiatowe. Wymieniono nawierzchnię asfaltową, przebudowano oraz zbudowano od podstaw chodniki, zjazdy do posesji, parkingi i zatoczki autobusowe. Między Kurnosem Pierwszym a Kurnosem Drugim zbudowano chodnik oraz wyremontowano przepusty oraz zjazdy do posesji. W miejscowości Nowy Janów przebudowano chodnik, zaś w Jamborku wykonano przebudowę drogi gruntowej na drogę o nawierzchni utwardzonej. W Bełchatowie udało się przebudować ulicę Czyżewskiego oraz rozpocząć prace przy przebudowie ulicy Zamoście.



„ÓSEMKA” PO LIFTINGU, OBWODNICA ZA TRZY LATA

Apele, pisma i spotkania **Szczepana Chrzęsta** - starosty bełchatowskiego, w sprawie remontu najbardziej zniszczonych odcinków drogi krajowej numer 8 na terenie powiatu bełchatowskiego przyniosły skutek. Generalna Dyrekcja Dróg Krajowych i Autostrad, która odpowiada za stan „krajówki”, podjęła decyzję o modernizacji prawie 15 kilometrów tego ważnego szlaku komunikacyjnego. Sukcesem zakończyły się również wieloletnie starania lokalnej społeczności oraz samorządowców o budowę obwodnicy Bełchatowa. 1 października Bełchatów odwiedził Minister Transportu, Budownictwa i Gospodarki Morskiej i potwierdził uwzględnienie obwodnicy Bełchatowa w Programie Budowy Dróg Krajowych na lata 2011-2015.

- *Już w zeszłym roku wystosowałem apel do GDDKiA o remont drogi krajowej numer 8* – mówi **Szczepan**

Chrzęst. - *Na naszym terenie „ósemka” znajdowała się w katastrofalnym stanie. To wstyd, aby szlak o takim statusie wyglądał jak kartoflisko. Podziękowałem łódzkiemu oddziałowi GDDKiA za remont dwóch odcinków i jednocześnie poprosiłem, by w przyszłym roku zmodernizować odcinek Kluki – Bełchatów, który wciąż straszy nierównościami i łatami. Jeśli chodzi o obwodnicę Bełchatowa, otrzymałem informację, że jeszcze starym roku będzie ogłoszony przetarg. Wykonawcę poznamy wiosną 2014 roku, który będzie miał 22 miesiące na wykonanie inwestycji.*

Dzięki działaniom starosty poprawiono również stan Alei Włókniarzy w Bełchatowie, która jest częścią drogi krajowej numer 8. Na odcinku od ronda koło starostwa do skrzyżowania z ulicą Czapluniecką pojawiła się nowa nakładka asfaltowa.





Pomysł na chaos komunikacyjny



Jeżdżąc po bełchatowskich osiedlach, a szczególnie po osiedlu Dolnośląskim, zauważyłem, że panuje tu komunikacyjny chaos i nagminnie nie są przestrzegane przepisy ruchu drogowego. Wynika to nie tyle z niewiedzy kierowców, co z przyzwyczajenia. Doprowadza to często do niebezpiecznych sytuacji, a nawet kolizji. Jedną z przyczyn jest złe oznakowanie dróg znakami pionowymi. Brakuje znaków D-1 „droga z pierwszeństwem”, mimo że prostopadła do niej droga posiada znak A-7 „ustąp pierwszeństwa”. Miejscowi kierowcy jeżdżą „na pamięć” i mniej więcej wiedzą, gdzie są ustawione osiedlowe znaki. Ale co wtedy, gdy znaku „ustąp pierwszeństwa” nie ma? Wtedy obowiązuje reguła pierwszeństwa z prawej strony, której wielu kierowców nie przestrzega.

Bywa, że osiedlowe skrzyżowania nie posiadają znaków pionowych i takie drogi powinny być traktowane, jako równorzędne. Wtedy też obo-

wiązuje reguła „prawej ręki. Moim zdaniem, najlepszym rozwiązaniem, które uporządkowałoby komunikacyjny osiedlowy nieład byłoby zlikwidowanie niektórych znaków pionowych oznaczających „droga z pierwszeństwem” i „ustąp pierwszeństwa” i wprowadzenie na skrzyżowaniach równorzędnych pierwszeństwa dla pojazdów z prawej strony, który to - notabene - zapis widnieje w prawie ruchu drogowego. W niektórych przypadkach można pozostawić znaki pamiętając jednak o ustawieniu tam gdzie jest znak „ustąp pierwszeństwa”, również znaku na drodze prostopadłej „droga z pierwszeństwem”.

W wielu europejskich krajach zasada „prawej ręki” na osiedlowych i mniej uczęszczanych drogach istnieje od lat. W konsekwencji doprowadza to do znacznych oszczędności i zwiększenia bezpieczeństwa drogowego. U nas trudno byłoby, jak sądzę, z dnia na dzień wprowadzić takie zasady ruchu drogowego i oczekiwać od kierowców właściwego zachowania. Potrzebna byłaby wcześniejsza kampania. Gwarantuję, że w dalszej perspektywie to rozwiązanie przyniosłoby wymierne korzyści, nie tylko finansowe wynikające z oszczędności na znakach, ale przede wszystkim ludzkie. Kierowcy zapewne jeździliby wolniej i z czasem nauczyliby się, że reguła „prawej ręki” to nadrzędna zasada poruszania się po osiedlowych uliczkach.

Witold Misztela

CENNE PREZENTY DLA STRAŻAKÓW OCHOTNIKÓW



Rok 2013 to dotacja 290 tys. zł dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Grocholicach na średni samochód ratowniczo-gaśniczy oraz 250 tys. zł dla Ochotniczej Straży Pożarnej w Łobudzicach na ciężki wóz bojowy.

Nasi strażacy ochotnicy są formacją najwyżej ocenianą przez nasze społeczeństwo. Jednakże, aby mogli nam służyć, potrzebują profesjonalnego sprzętu. Zajmując się sprawami ochrony środowiska jako Naczelnik Wydziału Ochrony Środowiska, Rolnictwa i Leśnictwa w starostwie mam świadomość, że dzięki nowym samochodom strażacy dotrą na miejsce

szybciej, będą skuteczniejsi, a ratując zdrowie ludzi i dobytek uchronią także środowisko naturalne przed emisją substancji toksycznych do atmosfery czy gleby.

W latach 2010-2013 dotacje samorządu Powiatu Bełchatowskiego dla OSP wyniosły prawie dwa miliony złotych. Z ich wykorzystaniem kupiono: 9 aut pożarniczych, doposażono 2 auta pożarnicze, docieplono 8 strażnic OSP, utworzono 4 tereny zieleni przed strażnicami OSP.

Jolanta Pawlikowska



Nadchodzi istotne wsparcie dla organizacji pozarządowych



Na terenie naszego powiatu działa wiele organizacji pozarządowych i podmiotów prowadzących działalność pożytku publicznego, głównie w formie stowarzyszeń, fundacji, ale też i ochotniczych straży pożarnych. By wzmocnić potencjał tych organizacji, jako realizatorów zadań publicznych, świadczących usługi dla społeczności lokalnej i wychodząc naprzeciw oczekiwaniom tych podmiotów, z inicjatywy pełnomocnika starosty ds. współpracy z organizacjami pozarządowymi została podjęta przez Powiat Bełchatowski współpraca z **Centrum Promocji i Rozwoju Inicjatyw Obywatel-**

skich „OPUS”. Efektem tej współpracy będzie podpisanie porozumienia w sprawie utworzenia i prowadzenia na terenie powiatu **Mobilnego Ośrodka Wsparcia dla Organizacji Pozarządowych**. Celem Mobilnego Ośrodka będzie wzmocnienie pozycji i rozwój organizacji pozarządowych, jako podmiotów mających wpływ na rozwój społeczeństwa obywatelskiego w środowisku lokalnym. Zadaniem Mobilnego Ośrodka będzie prowadzenie działań edukacyjnych poprzez organizację szkoleń dla przedstawicieli organizacji pozarządowych i samorządu lokalnego, prowadzenie

działań doradczych dla organizacji pozarządowych obejmujących m.in. takie zagadnienia jak: przygotowanie projektów i wniosków aplikacyjnych, przygotowywanie ofert na realizację zadań publicznych, podejmowanie i wykonywanie działalności odpłatnej i gospodarczej, prawne oraz księgowo-aspекты działania organizacji pozarządowych.

Organizacje pozarządowe są bardzo ważnym filarem życia społecznego i partnerem samorządu powiatowego w realizacji jego zadań. *Owocna współpraca wpływa na poprawę jako-*

ści życia mieszkańców i rozwój przedsiębiorczości społecznej. Dlatego też należy wspierać wszelkiego rodzaju inicjatywy obywatelskie realizowane w środowisku lokalnym, a działania Mobilnego Ośrodka Wsparcia dla Organizacji Pozarządowych z pewnością ułatwią i pomogą organizacjom w realizacji różnego rodzaju nowych przedsięwzięć, które niejednokrotnie przez istniejące bariery prawno-administracyjne, czy też finansowe nie zostałyby zrealizowane.

Monika Selerowicz

BIEG PO LEPSZEGO SIEBIE

„Jeszcze rok temu, kiedy patrzyłem na start „Bełchatowskiej piętnastki” nie pomyślałbym, że w kolejnej edycji tego wyjątkowego biegu będę przeżywał wspaniałe emocje: radość, spełnienie, dumę, szczęście. To była cudowna mieszanka. Razem z Monią, trzymając się za ręce, wbiegliśmy na metę. Dla nas to nie był wyścig z kimś. Dla nas to był wyścig z własnymi słabościami. I udało się! Pokonaliśmy ten dystans bardzo zmęczeni i bardzo zadowoleni. Piękna sprawa. Z jakim czasem? Na którym miejscu? To nie jest ważne! Dotarliśmy do celu razem wspierając się nawzajem. Gratulujemy organizatorom. Brawo dla najlepszej imprezy sportowej w Bełchatowie integrującej zawodowców z amatorami!”

Tak skomentował **Grzegorz Gryczka** swój udział w biegu ulicznym „Bełchatowska piętnastka”, który odbył się w niedzielę, 17 listopada 2013r. Bieg ukończyło 725 osób. Uczestnicy chwalili organizację i atmosferę imprezy. Okazuje się, że mimo nagród i medali przygotowanych przez organizatora, tak naprawdę motywacje dla udziału w biegu są dla każdego biegacza inne. Każda z nich z pewnością jest dobra i warta lauru. Wielkie brawo dla wszystkich!



LEKARSTWO NA „NICNIEROBIENIE”



Okres jesienno – zimowy odczuwamy często jako czas zmęczenia, smutku, zniechęcenia i senności. Nie jest to stan niezwykły, bo dotyczy całej natury, która po czasie bujnej wegetacji musi zwyczajnie odpocząć i dlatego zapada na wiele tygodni w zimowy sen. Ale ktoś z nas

mógłby pozwolić sobie na takie długie „nicnierobienie” lub w ogóle chciałby przeżyć coś takiego? Oczywiście, nikt! Opisany powyżej stan nazywa się często jesienną depresją. Są na nią liczne sposoby, których efektem jest poprawa samopoczucia, osiągnięcie wigoru i chęci do

życia. Jeden z nich zaproponowało mieszkańcom **Powiatowe Centrum Sportu** w Bełchatowie wspólnie ze stowarzyszeniem **Akademia Pana Grzeška**. Dołączyła także **Fundacja Aktywnej Rehabilitacji** organizując integrację z osobami niepełnosprawnymi. Na basenie czekały

„mokre atrakcje”, takie jak nurkowanie czy zumba. Umiejętność pływania nie była konieczna;) Ponad 100 osób bezpłatnie zbadało kondycję ogólną organizmu, mogło skorzystać z porad dietetyków, rehabilitanta i porozmawiać o zdrowym trybie życia. Równocześnie na płycie lodowiska

PCS, pokrytej torami curlingowymi, odbywał się **IV Ogólnopolski Turniej Curlingowy o Puchar Starosty Bełchatowskiego - Szczepana Chrzęsta**.

Grzegorz Gryczka

NASI RADNI



POWIAT



Szczepan Chrzęst

starosta bełchatowski



Krzysztof Gajda

członek Zarządu Powiatu



Krzysztof Zochniak

wiceprzewodniczący Rady Powiatu



Ryszard Gębarowski

przewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Pomocy Społecznej



Krzysztof Kamieniak

przewodniczący Komisji Infrastruktury i Porządku Publicznego



Jadwiga Deryło

radna od 18.12.2013r.

MIASTO



Grzegorz Gryczka

wiceprzewodniczący Rady Miejskiej w Bełchatowie



Krzysztof Jewgiejuk

przewodniczący Komisji Gospodarki Komunalnej



Jolanta Pawlikowska

wiceprzewodnicząca Komisji Prawa i Porządku Publicznego



Piotr Porzeżyński

wiceprzewodniczący Komisji Rodziny, Zdrowia i Opieki Społecznej

95. ROCZNICA ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI

„Naród, który nie szanuje swej przeszłości, nie zasługuje na szacunek teraźniejszości i nie ma prawa do przyszłości”

- J. Piłsudski



również Józef Piłsudski (powróciwszy dzień wcześniej z więzienia w Magdeburgu) otrzymał z rąk Rady Regencyjnej władzę zwierzchnią nad polskim wojskiem, a 14 listopada natomiast władzę cywilną. 16 listopada nakazał rozesłać noty do rządów wszystkich państw informujące o narodzinach niepodległej Rzeczypospolitej Polskiej.

11 listopada 1918 r. podporządkował się Piłsudskiemu ukonstytuowany cztery dni wcześniej w Lublinie Tymczasowy Rząd Ludowy Republiki Polskiej na czele z premierem Ignacym Daszyńskim. Piłsudskiemu udało się opanować nastroje społeczne na terenach wyzwolanych spod okupacji i doprowadzić do sprawnej ewakuacji niemieckiego wojska. Obszar byłego zaboru austriackiego wyzwolony został w końcu października 1918 r.

W momencie odzyskiwania niepodległości jesienią 1918 r. wolnymi mogli się poczuć mieszkańcy Królestwa Polskiego, zachodniej Galicji i

Śląska Cieszyńskiego. Na ziemiach zaboru niemieckiego, na Śląsku, Pomorzu i w Wielkopolsce, wciąż trwały rządy niemieckie, a Kresy Wschodnie czekała jeszcze długa i krwawa wojna. Jednak 11 listopada 1918 r. pozostaje datą symboliczną - datą odrodzenia niepodległego państwa polskiego. Należy również pamiętać o tym, że Polska niepodległość to nie tylko **Józef Piłsudski**, ale również **Wincenty Witos**, **Roman Dmowski**, **Ignacy Paderewski** i inni ojcowie, którzy potrafili się wówczas zjednoczyć dla dobra wspólnego, jakim była niepodległa Rzeczpospolita..

W Bełchatowie główne obchody Dnia Niepodległości odbyły się w kościele Św. Stanisława Biskupa i Męczennika przy ulicy Czyżewskiego. Mieszkańcy miasta tłumnie uczestniczyli w uroczystej mszy za Ojczyznę. W jej trakcie nastąpiło nadanie tytułu Honorowego Obywatela Miasta Bełchatowa oraz przekazanie Klucza do Bram Miasta **Franciszkowi Zochniakowi** - Prezesowi Światowego Związku Żołnierzy Armii Krajowej w Bełchatowie i wieloletniemu działaczowi patriotycznemu. Po nabożeństwie na placu przed świątynią odbył się Apel Poległych, poświęcony żołnierzom Polskiej Organizacji Wojskowej oraz zaprzysiężenie nowych członków organizacji społeczno-wychowawczej



„Strzelec”. Następnie delegacje złożyły kwiaty pod pomnikiem z tablicą, na której widnieje napis: „Peowiakom i ochotnikom miasta Bełchatowa poległym w walkach o niepodległość Polski. Peowiacy. 2 listopada 1938”. W tym dniu Stowarzyszenie Ziemia Bełchatowska reprezentowali: **Grzegorz Gryczka**, **Jolanta Pawlikowska**, **Monika Michel** oraz **Łukasz Kwiecień**.

Kolejnym etapem bełchatowskich obchodów Święta Niepodległości był XIV Regionalny Przegląd Piosenki Patriotycznej i Żołnierskiej zorganizowany przez Regionalne Stowarzyszenie Społeczno-Kulturalne w

Bełchatowie, odbywający się w Oratorium Jana Pawła II na ul. Kościuszki. W trakcie przeglądu zaprezentowali się zwycięzcy z różnych kategorii wiekowych. Szczególnym wyróżnieniem – medalem „Męstwo i czyn” został z rąk **Hanny Hellwig-Stańczuk** odznaczony 15-letni bełchatowianin – **Karol Pelczar**. Pamiątkowy medal przypadł również **Arkadiuszowi Kubikowi** za wspieranie działalności Regionalnego Stowarzyszenia Społeczno-Kulturalnego.

Łukasz Kwiecień